

Alog 1150

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego
w przedmiocie hodowli drobiu.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy w swem sprawozdaniu o swej działalności na polu chowu drobiu przedstawia takową w dwóch kierunkach t. j. jako własną i jako pośrednią przez subwencyonowanie krajowych Towarzystw działających na tem polu.

W r. 1908 Wydział krajowy rozporządzał kwotą 11.000 K, przeznaczoną przez Sejm na popieranie chowu drobiu w kraju. Z tej kwoty tytułem subwencji otrzymało Krajowe Towarzystwo chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie na ogólne cele 2.500 K a na wydawnictwo „Hodowcy drobiu“ 500 K, Towarzystwo rolnicze w Krakowie 2.500 K, Towarzystwo chowu drobiu w Jarosławiu 1.500 K. — Oprócz badania działalności Towarzystw przez siebie subwencyonowanych, Wydział krajowy działał dodatnio na polu popierania hodowli drobiu udzielając stypendyów z funduszu krajowego na kursy chowu drobiu w szkole specjalnej w Zielonej pod Rawą ruską, przez urządzenie kursów wędrownych, przez subwencyonowanie urządzania kurników w szkołach gospodarstwa kobiecego, wreszcie przez udzielenie subwencji szkole i zakładowi chowu drobiu w Zielonej. W ogóle wydatki na te cele wyniosły 4.549 K 80 h., wskutek czego Wydział krajowy przekroczył kwotę funduszu przeznaczonego na cele popierania chowu drobiu o 549 K 80 h., który to niedobór pokrytym został z funduszu przeznaczonego na zasiłki na podniesienie wiedzy rolniczej.

Sprawą popierania chowu drobiu zajmują się wszystkie nasze towarzystwa o charakterze rolniczym. C. k. Towarzystwo Galicyjskie Gospodarskie posiada przy swym Komitecie osobną sekcję chowu drobiu, do której należą przedstawiciele obydwóch krajowych Towarzystw chowu drobiu a Towarzystwo Gospodarskie działa na tem polu głównie przez subwencyonowanie tych specjalnych Towarzystw. — Wprawdzie Ministerium rolnictwa na rok 1908 subwencję przeznaczoną na poparcie chowu drobiu obniżyło z 12.000 na 10.000 K, nie mniej jednak działalność Towarzystwa jest energiczną a przede wszystkim obiecuje być wydatną dla kraju przez zamierzone unormowanie handlu jajami.

Z kwoty powyższej subwencji rządowej Towarzystwo Gospodarskie udzieliło Towarzystwu chowu drobiu we Lwowie 3.600 K na ogólne cele, tym samym tytułem 1.500 K Pierwszemu Galicyjskiemu Towarzystwu chowu drobiu w Jarosławiu oraz 1.000 K na urządzenie wystawy drobiu, która się odbyła w r. przeszłym w tem mieście. — Resztą subwencji rządowej zostały pokryte wydatki administracyjne sekcji. — Co do unormowania handlu jajami to Ministerium rolni-

ctwa, do którego Towarzystwo Gospodarskie udało się w tej sprawie o poparcie, powitało myśl tę bardzo przychylnie i reskryptem z d. 10. sierpnia r. b. do l. 13.391 obiecało na cel unormowania handlu jajami jednorazową subwencję w wysokości 10.000 K, wskutek czego Towarzystwo Gospodarskie pragnąc energicznie wziąć się do tego trudnego zadania, zwróciło się także do Wysokiego Sejmu z prośbą o subwencję na ten cel w wysokości 6.000 K, która to petycja z innemi podaniami Towarzystwa Gospodarskiego została odesłaną do Komisji budżetowej. W każdym razie działalność unormowania handlu jajami zostanie w roku bieżącym rozpoczęta. Była ona wprawdzie już od lat paru zapowiadana, lecz z powodu braku funduszy i potrzeby dokładnego zbadania warunków tego handlu oraz pewnych wstępnych przygotowań nie mogła być rozpoczęta.

Wysokość eksportu jaj z kraju jest trudną do oznaczenia, gdyż dużo jaj z Rosji przechodzi granicę i potem od nas jako krajowe bywa wywożonych, w każdym razie jednak wartość eksportu jaj krajowych dosięga sumy 20-stu milionów koron i unormowanie właściwe tego handlu może przynieść włościąństwu naszemu znaczne korzyści przez usunięcie wielkiej ilości często niesumiennej pośredników.

C. k. Towarzystwo krakowskie rolnicze akcyę popierania chowu drobiu prowadzi wedle zatwierdzonego programu z roku 1903 we własnym zarządzie. W roku 1908 założoną została sekcya chowu drobiu przy okręgowem Towarzystwie w Rzeszowie; podobne sekcye założono już poprzednio w r. 1904 w Brzesku, w r. 1905 w Nowym Sączu, w r. 1906 w Bochni, w r. 1907 w Jasle.

W roku ostatnim Towarzystwo założyło w 27 miejscowościach kurniki zarodowe i rozdało 690 kokoszek oraz 100 kogutów; oprócz tego rozdano celem zachęty do dalszej pracy i przygotowania wzorowych kurników jakoteż dla odświeżenia materiału hodowlanego w kurnikach już istniejących 260 kokoszek i 40 kogutów, razem więc w ogóle 950 kokoszek i 140 kogutów. — Także Towarzystwo kółek rolniczych rozwinęło energiczną działalność w r. 1908 w kierunku poparcia chowu drobiu. Najprzód za pomocą subwencji otrzymanych na ten cel od Towarzystwa Galicyjskiego gospodarskiego, rozsyłając rasowe okazy kur po kółkach i rozdając jako premie losowane lub jako nagrody za terminowe przysyłanie sprawozdań, potem urządzając kursa i odczyty po kółkach z zakresu chowu drobiu. W działalności na tem polu była Towarzystwu bardzo pomocną przez Wydział krajowy w tym celu wydelegowana p. Klementyna Stasiniewiczowa. Wreszcie Towarzystwo działało, umieszczając pouczające artykuły o drobiu w „Przewodniku“. Obok tego inne specjalne Towarzystwa działające na polu chowu drobiu we wschodniej części kraju rozwinęły pomyślnie w roku ostatnim swą czynność.

Krajowe Towarzystwo chowu drobiu, gołębi i królików z siedzibą Zarządu we Lwowie liczy obecnie 1.149 członków a w roku ubiegłym wzrosło o 139 członków. We wschodnio-południowej części kraju Towarzystwo posiadało 11 filij, które przeważnie rozwijają się dobrze, z tych jednak na szczególną zasługują wzmiankę dwie filie. W Rudkach, filia założona przez p. Zbrożka a pozostająca pod przewodnictwem p. Felicji hr. Skarbkowej, oraz filia w Pukosowcach pod przewodnictwem pani Maryi Jaroszyńskiej. Obie te filje rozwijają się wybornie a działalność prawdziwie obywatelska ich kierowniczek może służyć jako piękny przykład pożytecznej pracy dla włościń i kraju. Towarzystwo w roku 1908 założyło 194 stacyi zarodowych tak że posiadało z końcem tego roku 1.133 stacyi. Obok tego działalność Towarzystwa jest poważną w kierunku wydawnictwa pożytecznych, popularnych dzieł odnoszących się do chowu drobiu. Dotychczas wydano 17 podobnych prac a obecnie pozostaje w druku dzieło J. Zagaji pod tytułem: „Hodowca kur“; będzie to nader cenny podręcznik dla naszych hodowców. Wreszcie organ

Towarzystwa: „Hodowca drobiu“ pod wytrawną redakcją Prof. Dra Fibicha jest nader pożytecznym specjalnem pismem. Dochody wszelkie Towarzystwa w roku ubiegłym wyniosły 10.957 K 02 h. a rozchody 10.664 K 89 h.

Towarzystwo noszące oficjalnie nazwę Pierwszego Galicyjskiego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików z siedzibą w Jarosławiu rozwija również jak Towarzystwo lwowskie [nader chwalebna działalność, choć ogranicza się na mniejszej przestrzeni aniżeli tamto a jest czynnem głównie w środkowej Galicyi. Z końcem r. 1908 liczyło to Towarzystwo 471 członków, posiadało zaś 278 stacyi zarodowych o 415 stadkach. W roku ubiegłym na wystawie rolniczej, jaka miała miejsce w Jarosławiu, Towarzystwo powyższe posiadało osobny dział dla chowu drobiu, trudem własnym urządzony. Wystawców było 70-ciu, ładnych okazów drobiu sporo a działalność Towarzystwa w kierunku ujednostajnienia drobiu rzeczywiście użytecznego bardzo się uwydatniła. Obecnie Towarzystwo pragnie usilnie wznieść w Jarosławiu zakład wzorowej hodowli drobiu. Koszta budowy i urządzenia tego zakładu są preliminowane na 61.000 K, lecz miasto Jarosław dało bezpłatnie pod tę budowę przestrzeń 10.000 m², co znacznie umniejszy powyższą cyfrę preliminarza wydatków. Sejm uchwałą swą z dnia 20. października 1908 przyznał subwencję na powyższy cel w wysokości 10.000 K, płatnych w dwóch ratach poczynawszy od r. 1908, pod warunkiem zabezpieczenia reszty kosztów budowy zakładu przez Towarzystwo. Towarzystwo Galicyjskie gospodarskie w roku ubiegłym ofiarowało na ten sam cel 3.000 K, a protektorka Towarzystwa Księżna Jędrzowa Czartoryska 2.000 K, wreszcie Towarzystwo odniosło się do rządu z prośbą o subwencję z funduszów państwowych. Tę petycję Wydział krajowy odpowiednio poparł, jest więc nadzieja, że budowa tego wzorowego zakładu dla hodowli drobiu w Jarosławiu, będąc na jak najlepszej drodze, niebawem przyjdzie do skutku.

Ale obecnie sprawą pierwszej wagi dla hodowli drobiu w kraju jest budowa wzorowego zakładu chowu drobiu przy c. k. Akademii weterynaryjnej we Lwowie, a tem zajmuje się lwowskie krajowe Towarzystwo chowu drobiu. Zakład ten ma pozostawać pod kierownictwem ludzi fachowych i ma się zająć robieniem fachowych doświadczeń pod względem użyteczności różnych gatunków ras drobiu, oraz zajmować się badaniem chorób drobiu i t. p. Koszta budowy tego zakładu z wewnętrznem urządzeniem są preliminowane na 48.000 K. Dotychczas na ten ważny cel otrzymało Towarzystwo chowu drobiu we Lwowie subwencję z funduszów krajowych na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 7. marca 1907 w kwocie 15.000 K, a z funduszów państwowych, bezpośrednio od c. k. Rządu 11.000 K i przez Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie 7.500 K, razem przeto z tego źródła 18.500 K. Dla pozyskania dalszej subwencji udało się Towarzystwo chowu drobiu do Wydziału krajowego w r. 1909 z prośbą o wstawienie do preliminarza budżetu krajowego na rok 1910 dodatkowej nadzwyczajnej subwencji w kwocie 5.000 K.

Wydział krajowy uznając pierwszorzędne znaczenie dla kraju przyjscia do skutku budowy tego zakładu i biorąc na uwagę, że c. k. Ministerstwo rolnictwa w piśmie z dnia 17. lipca 1907 l. 14.162 przyrzekło w zasadzie udzielenie jeszcze dodatkowej subwencji w kwocie 5.000 K na pokrycie reszty kosztów budowy i wewnętrznego urządzenia, postanowił uwzględnić prośbę Towarzystwa i wnosi o przyznanie nadzwyczajnej na ten cel subwencji w wysokości 5.000 K, pod warunkiem jednak uzyskania zasiłków z funduszów państwowych tej samej wysokości.

Pozyskanie przez Towarzystwo chowu drobiu tych ostatnich subwencji umożliwi już w nader krótkim czasie ukończenie i utworzenie tego wzorowego zakładu chowu drobiu przy c. k. Akademii weterynaryjnej we Lwowie. Ten zakład ułatwi niewątpliwie rozpowszechnienie w kraju najlepszych gatunków drobiu i wpły-

nie bardzo dodatnio na odpowiedni, t. j. umiejętny chów drobiu. W roku ubiegłym wszystkie Towarzystwa krajowe chowu drobiu, pod względem wyboru kierunku chowu drobiu między sobą zgodne, rozpowszechniały przeważnie kury rasy zielononózek, obok tego minorki, włoskie kuropatwiane i t. p.; co do gęsi, to zawsze gęś Emdeńska jest uważaną przez te Towarzystwa za najodpowiedniejszą. — Dzięki działalności obydwóch krajowych Towarzystw chowu drobiu i Towarzystwa Kółek rolniczych, dzięki urządzanym przez te Towarzystwa popularnym wykładom i kursom, które znowu często odpowiedniami subwencjami zasila Wydział krajowy, poprawny chów drobiu w kraju postępuje coraz bardziej, przyczem niewątpliwie dopomagają pisma specjalne, jak: „Hodowca drobiu“ we Lwowie wychodzący, oraz „Polski hodowca drobiu“ w Rzeszowie, pismo utrzymujące się bez żadnych subwencji o własnych siłach. W pracy na tem polu gospodarstwa domowego bierze bardzo czynny udział znana działaczka pani Klementyna Stasiniewiczowa, właścicielka zakładu i kierowniczka szkoły chowu drobiu w Zielonej pod Rawą ruską. Od czterech lat, głównie zimową porą, jeździ ona po kraju jako nadetatowa nauczycielka krajowa, ucząc gospodarstwa drobiowego. Obecnie p. K. Stasiniewiczowa pragnąc unormować swój stosunek do Wydziału krajowego, oraz ułatwić swą tak pożyteczną działalność, wniosła osobną petycję do Sejmu. W tej petycji prosi petentka: 1. O unormowanie swych czynności i osobistego stosunku służbowego do Wysokiego Wydziału krajowego, a to w granicach sumy na ten cel przeznaczonej w Wydziale krajowym; 2. o stabilizację bez prawa do emerytury, jako wędrowniej nauczycielki, z prawem wyboru miejsca nauki, oraz z prawem nadzoru i prowadzenia ksiąg rodowodowych w kurnikach zarodowych, powstałych lub założonych z jej inicjatywy, jako prywatny związek hodowców kur rasy krajowej poprawnej, słowem z przyznaniem praw przysługujących instruktorom rolnictwa; 3. ponieważ włościanki chętnie uczęszczają na pouczenia o gospodarstwie, gdy uczy kobieta, uprasza petentka Wysoki Sejm o polecenie nadawania posad podobnych instruktorek kobietom. Dziś już w każdym powiecie znaleźć można kilka starszych nauczycielek lub doświadczonych gospodyń, które z pożytkiem dla słuchaczek mogłyby gromadzić włościanki w święta i niedziele na pogadanki o sposobach podźwignięcia gospodarstwa kobiecego. Komisya gospodarstwa krajowego biorąc na uwagę dotychczasową tak dodatnią działalność petentki, oraz jej wielką znajomość stosunków wśród włościan i ich gospodarstw, oświadcza się przychylnie co do żądań p. Klementyny Stasiniewiczowej i porucza Wydziałowi krajowemu do życzliwego rozpatrzenia.

Obok chowu drobiu ważną gałęzią gospodarstwa domowego może być u nas chów królików, zwłaszcza wobec tak znacznie wzrastającej ceny mięsa, mięso królika może być zdrowem i posilającym pożywieniem dla biedniejszych. Obydwa krajowe Towarzystwa chowu drobiu, c. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie i Towarzystwo Kółek rolniczych we własnym zakresie działania popierają chów królików, może jednak niedostatecznie, gdyż chów tego pożytecznego stworzenia jest stosunkowo mało rozpowszechniony w naszym kraju. O ile wiadomo Komisji, znajduje się w kraju tylko jeden większy zakład hodowlany królików pod Lwowem na Wulce, a jest własnością prywatną p. inżyniera Śniadowskiego i spółki. Ten zakład posiada matek 150. Pierwszem zadaniem tego zakładu było ustalić, które rasy są najpożyteczniejsze i potem z tych najlepszych ras wyprodukować silne i dobre rozplodniki. W roku ubiegłym tych rozplodników wyprodukował zakład 4.000 sztuk i rozsprzedał je na chów. Zakład stara się tworzyć w okolicy filie hodowlane, — takich filij w roku ubiegłym założył 73. Wogóle działalność tego zakładu chowu królików jest rzeczywiście pożyteczna dla kraju.

Na podstawie powyższego sprawozdania i zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego Komisyja gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie podniesienia hodowli drobiu do wiadomości.

II. Sejm uchwała kredyt w wysokości 11.000 K na podniesienie chowu drobiu do rozporządzenia Wydziału krajowego i wstawia powyższą kwotę 11.000 K do Rub. X. poz. 73 wyd. budżetu funduszu krajowego na rok 1910.

III. Sejm uchwała dla krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie nadzwyczajną subwencję w kwocie 5.000 K na częściowe pokrycie reszty kosztów budowy i wewnętrznego urządzenia wzorowego zakładu chowu drobiu przy c. k. Akademii weterynaryjnej we Lwowie pod warunkiem uzyskania na ten cel subwencji państwowej w tej samej wysokości. Wstawienie tej subwencji do preliminarza budżetu funduszu krajowego nastąpi, skoro po wybudowaniu zakładu zajdzie potrzeba przystąpienia do wewnętrznego jego urządzenia.

IV. Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu petycję p. Klementyny Stasiniewiczowej do L. 3.379 do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Przewodniczący:

Brykczyński w. r.

Sprawozdawca:

Cielecki w. r.

